



WIEK RSZ

MIESIĄCA

Laureaci
VI Wojewódzkiego Konkursu Literackiego
WIER SZ MIESIĄCA

LISTOPAD 2019
Bartosz Dłubała

GRUDZIEŃ 2019
Bartosz Dłubała

STYCZEŃ 2020
Małgorzata Rybak

LUTY 2020
Wiktor Kowal

MARZEC 2020
Bartosz Dłubała

KWIECIEŃ 2020
Eryk Czyżewicz
Katarzyna Kuchowicz

LISTOPAD 2019

Bartosz Dłubała

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Magdaleny w Poznaniu

Stacja

dzisiaj już jestem w drodze
właściwie w żadnym kierunku
nie przygotowałem kanapek z salcesonem
przebieg trasy odczytam później
nic nie dają niekompletne napisy
w szybie odbijają się jakieś chaszcze
gibie się jodła nawet ładnie
jestem na innym poziomie lektury
szukam wspólnych słów
mama tata dom
najłatwiej pomazać szybę

GRUDZIEŃ 2019

Bartosz Dłubała

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Magdaleny w Poznaniu

Baja

cały ten proces narodzin
jest dobry na wieczorynkę
w rolach głównych cieśla i ciężarna
cichy bohater osioł

w tle jakiś ciepły kraj
z możliwością egiptu
w zależności od przepranych pieluch
i testu na ojcostwo

akcja zaczyna się w spelunie
dla lepszego zakończenia
z nieba opada woalka
przy napisach aplauz królów

radość z narodzenia trwa
wraz z pierwszymi nieścistościami

STYCZEŃ 2020

Małgorzata Rybak

Szkoła Podstawowa im. Polskich Noblistów w Nowych Skalmierzycach

Otchłań dobra i zła

Idę prosto przed siebie
Nic nie słyszę...
Oprócz trzepotu śnieżnobiałych skrzydeł mew
Stoję tu
Na styku morza miłości i nienawiści
Tonę w nim...
Czy zdołam wypłynąć
By obrać właściwy kurs
Wynurzyłam się oddycham....
Lecę jak ptak
Podlewając życzliwością ludzi pełnych zła
Marzę i widzę...
Morze szumiące historię miłości
Kwiaty tańczące poloneza
Słońce malujące krajobrazy dobra
Drzewa z kwiatami magnolii
Wypłynęłam z oceanu snów...
To rzeczywistość...
Niestety

LUTY 2020

Wiktor Kowal

Liceum Ogólnokształcące nr VIII im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Widziałem kiedyś świat...

Widziałem kiedyś świat ludzi z koszykami.
Każdy z nich swój kosz wypełniał poglądami.

Każdy był zrodzony z koszyczkiem bez zawartości.
Wkładał doń różne rzeczy powoli od maleńkości.

Mama i tata cię bronią mężnie jak lwy swych lwiątek.
Dają, to co najlepsze, ot tak na dobry początek.

A ci rodzice, którzy rozumu mają dostatek,
Puszczają dzieci wolno i wyzbywają się klerek.

Lecz często to, co w koszyku, pociechom się nie podoba.
Zaczynają się zmiany, układanie wszystkiego od nowa.

Są tu ludzie porządni, co wizje swe mają w szeregu.
Są także ludzie-żywioły, co płyną jedynie do brzegu.

Są tacy, co utrzymują, że koszy swych nie mają
I za ścianami słów "nie wiem" skrzętnie się ukrywają.

Zdarzają się także istoty o bardzo skrytej naturze.
Nikt nigdy nie widzi ich koszy, no chyba że Ten na górze.

Niektórzy, co do swojego koszyka pewności nie mają,
Poglądów idealnego układu bez przerwy szukają.

Bywają też podli ludzie, źli do aż szpiku kości.
Dla koszy potrafią zabić, zabić w przyпіływie złości.

Inne osoby to skały, nigdy nic nie zmieniają.
Na cały świat zewnętrzny dokładnie się zamykają.

Kiedyś, inaczej niż dzisiaj, nie było wolności koszyka.
Z tamtych czasów zachowań dziś często się nie spotyka.

Każdy atrybut był z góry dokładnie podyktowany.
Za brak jedności opinii mogłeś wnet zostać skazany.

Bezstronnie najlepszy koszyczek nie istniał i nie istnieje.
Swoją własną mają kucharze, piraci, cyrkowcy, złodzieje.

Lecz żyli wtedy ludzie, którzy prawd tych nie znali,
Na własny wystrój koszyka przez siłę nawracali.

Nie wszystkim się oczywiście działanie to podobało.
Z tego powodu wiele krwawych sporów wybuchało.

Byli też odrębni, o innym zdaniu śmiałkowie.
Żaden o swych działaniach nic już nam nie opowie.

Mędracy, jednostki, co stałe miały swe głowy otwarte,
Zauważali, że nie zawsze koszyki są tego warte.

A kiedy człek taki nazbyt eksponował na to dowody,
To stawał przed trudnym wyborem: na stos lub miejsce wśród trzody.

Ja co czas pewien swój kosz do góry dnem odwracam
I na to, co leży przede mną, baczność uwagę zwracam.

Patrząc na każdy przedmiot, zadaję sobie pytanie:
"Co musiałbym zobaczyć, by zmienić swoje zdanie?"

Sprawdzam spód koszyka, by mnie już nie trapiło,
Czy się nic doń na stałe po drodze nie przykleiło.

Ważne, by taką inspekcję zrobić wam się zdarzyło,
By życie, w pewnym momencie, sensu nie zatraciło.

Widziałem kiedyś świat, świat ludzi z koszykami.
Nie powiem wam, gdzie to jest, musicie odkryć to sami...

MARZEC 2020

Bartosz Dłubała

Liceum Ogólnokształcące im. Marii Magdaleny w Poznaniu

Pokój do wynajęcia

W pustym pokoju zamieszkała cisza
Umarły kwiaty na obrazie
Pewnie słoneczniki ciężko rozpoznać po łodygach
A kukułka wybiła zegarowi wskazówki

Znudzone krzesło zmęczyło się skrzypieniem
Regały ugięły się pod śpiącą treścią
Przybitych kurzem złotych okładek
A Jezusowi na ścianie wszystko jedno

Pożółkłe falowanie scerowanej firany
Wywiało oknem zapach kota
Który łąsił się sierścią do dywanu
A nakręcana gąsienica stanęła w pół drogi

W pokoju pękający szkłem stół
Zbrązowiała od brązu rękawiczka
Może skórzana rękojmia
A koci ogon jeszcze grzeje nogi

KWIECIEŃ 2020

Eryk Czyżewicz

Zespół Szkół Zawodowych w Wolsztynie

MARZENIA

skubałem wargami
z ostrą
cierpliwością
cierpkie i słodkie myśli

ktoś rozpałił ognisko

wisiały godzinami
pieczone ziemniaki
w chmurze wyobrażeń

KWIECIEŃ 2020

Katarzyna Kuchowicz

Zespół Szkół Łączności w Poznaniu

Zima stulecia dla uczuć

Szum miasta

Niewypowiedziane zdania

Gasnące serca

Brak nam tu ciepła

Ale nie wytworzymy go przecież z obojętności.

Rozgwieżdżone latarnie

Niebo już spowiła ciemność

Krople deszczu wiją się po szybie

Wracam znów do miejsca

W którym już dawno nie znajduję miłości.

JURY

DOROTA NOWAK – absolwentka Politechniki Poznańskiej oraz studiów podyplomowych z zakresu: psychologii, matematyki, rachunkowości i finansów.

Autorka czterech tomów poetyckich :

- „na dwa” wydany w 2014 r. drukiem przez Fundację Literatury im. Henryka Berezy w ramach serii Biblioteka Poezji/Na Krechę (tom I) i dostępny w wersji elektronicznej na stronach Magicznego Krakowa

- „opium” wydany w 2015 r. przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Nowym Tomyślu

- „antidotum” wydany w 2017 r. w FONT w ramach serii Biblioteka Poezji/Na Krechę (tom XIV)

- „zarzewie” wydany w 2019 przez Fundację czaR(T)Krzywogóńca

Laureatka wielu ogólnopolskich konkursów poetyckich; między innymi nagrodzona za tom „na dwa” w konkursie na Książkowy Debiut Poetycki w 2014 roku w ramach Nocy Poezji w Krakowie, nagrodzona Pierwszą Nagrodą Grant Prix w II Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „O Złotą Pszczółę” 2019, w którym główną nagrodą był druk tomiku „zarzewie”, laureatka wielu ogólnopolskich konkursów na zestaw wierszy – między innymi konkursu „O Laur Czerwonej Róży” w 2016 roku.

Publikowana w kilkudziesięciu antologiach, w wielu pismach literackich, między innymi: „Akant”, „Migotania”, „Okolice Poetów”, „Krajobrazy Kultury”, „Protokół Kulturalny”, „Radostowa”, „Echo Piątkowa”.

Dominika Lewicka-Klucznik – rocznik 1978, animatorka, filolożka. Jest redaktorką, autorką wstępów, recenzji oraz materiałów promocyjnych. Publikuje w antologiach, pismach literackich i kulturalnych. Była organizatorką sześciu edycji Festiwalu Literatury Wielorzeczce. W 2013 wydała debiutancki tom poetycki „Samopas” nominowany do nagrody Orfeusz w kategorii Orfeusz Mazurski. W 2016 roku odebrała nagrodę Kreatora Kultury od Prezydenta Miasta Elbląg za dotychczasową działalność. W tym samym roku ukazał się drugi tom poetycki autorki pt. „Limit na cuda” (Poznań), który został Elbląską Książką Roku. W 2018 roku odebrała Nagrodę Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury. W styczniu 2019 ukazała się trzecia książka M+M. Prowadzi blog/stronę autorską: www.lewickaklucznik.pl

Agnieszka Żuchowska-Arendt (ur. 1983) - poetka ("Biała masa tabletek" 2005 i "Gutenmorgen" 2019), autorka opowiadań, tłumaczka literatury południowosłowiańskiej, edukatorka w krakowskiej APE (Autonomiczna Przestrzeń Edukacyjna), gdzie prowadzi Kółko Literackie.



Poznań 2020